

WSPOMNIENIA WAKACYJNE

Babciu, zawołała Zosia. Dzisiaj nie idę do przedszkola, będę babciu z Tobą w domku i gdy się rano obudziłam tak sobie pomyślałam, może bym sobie z Tobą powspominała chwile, które tego lata przeżywałam. Chętnie babciu bym z Tobą zdjęcia, co do albumu mamusia poukładała, pooglądała. Chętnie, chętnie Zosiu, zaraz po śniadanku na zdjęcia popatrzymy i te które mi się spodoba, które najciekawszym dla mnie będzie-opiszemy. Dobrze babciu dobrze, ale piękne zajęcia dzisiaj mamy.

Album otworzyły i babcia z Zosią do oglądania zdjęć przystąpiły.

O babciu, babciu popatrz jakie to zdjęcie piękne, a jakie to! A to zrobione w ZOO, a w tym parku, popatrz babciu popatrz. Może jeszcze coś lepszego znajdziemy! Popatrz to nad morzem jakie piękne! Może to opiszemy. Oj, babciu, babciu zanim zdjęcie mi to zrobiono w niepewności długo żyłam. Bałam się, bardzo mocno się bałam. Z taką pewną rezerwą podchodziłam. Dlaczego, dlaczego Zosiu? Bo się bałam! Tatuś mi powiedział, że w morzu będę na wielorybie lub na krokodylu pływała. I właśnie to zdjęcie babci pokazała. Ach to rzeczywiście bać się czego miałaś.

Zosia zaraz piękne zdjęcie dużego krokodyla z otwartą szeroko paszczą pokazała, na którym to ona siedziała. Zosiu piękne zdjęcie masz! Zapewne pięknie na nim pływałaś.

Ach babciu gdybyś, Ty widziałaś. Popatrz, popatrz babciu na to zdjęcie drugie. To wieloryb, taki wielki, też na zdjęciu pokazuje swoje wdzięki, a ja tak się bałam, bo o wielorybie też dużo słyszałam. Nie rozumiem dlaczego tak się bałaś? To dmuchane zwierzątka przecież są, do zabawy. By w morzu rozkoszować na nich się, by popływać, by na wodzie utrzymać się.

Fajnie, fajnie babciu było lecz ja myślałam, że to będą żywe krokodyle, wieloryby i dlatego się tak bałam. Bo tak tato do mnie mówił! Zosiu będziesz na krokodylu i wielorybie pływała!

Przecież Zosiu, u nas nie ma w morzu krokodyli, one żyją w Nilu, wieloryby w Oceanie, moje Ty kochanie. Bałam się babciu bałam, lecz gdy tato mi je pokazał, mocno się śmiałam i zaraz powiedziałam, chętnie, chętnie na nich będę pływała. No i widać to na zdjęciach, prawda babciu że widać. Zosiu piękne zdjęcia, pięknie tu wyglądasz! Tu szczególnie na tym! Na którym?

Ach z tym krokodylem, babciu!-to zdjęcie wskazywała palcem babcia.

Babciu już na pewno nie będę się bała jak mi tato powie, że na czymś będę pływać miała, bo tych różnych zwierzątek jest dużo do pływania.

Widzisz babciu, widzisz, tam na zdjęciu w oddali chłopiec pływa na zebrze, tamten na tygrysie.

Dużo jest tych dmuchanych zabawek przedstawiających zwierzątka. I tak myślę babciu! Coś nowego na następne wakacje przydałoby się mi.

Zosia dalej oglądała z babcią zdjęcia w albumie i je podziwiała.

Grażyna Schneider